

Dziś rano odbyło się spotkanie Komitetu Olimpijskiego Rzym 2024, w którym wzięły udział również inne osoby, jak Daniele De Rossi. Wicekapitan Romy udzielił przy tej okazji wywiadu.

- Uczestnictwo w tej imprezie jest ważne dla sportowca. Gdy mówią mi: "Co pamiętasz z Olimpiady?". Odpowiadam: stołówkę. To pierwsza rzecz, byłem w pobliżu wielu sportowców. To wyjątkowe uczucie, poza wszystkim myślę, że wielką rzeczą jest fakt, że w niej uczestniczyłem i wygrałem brąz. Nawet sam fakt mówienia o tym: "Wygrałem brąz", oznacza, że byłem trzeci i wygrałem. W moim sporcie drugie lub trzecie miejsce jest porażką. To rzecz, której musimy uczyć się również my, gracze, chłonąć ducha sportu. Wciąż pamiętam Mundial we Włoszech 1990, mam go w głowie, jakby to zdarzyło się wczoraj. Myślę, że Olimpiada byłaby czymś naprawdę wielkim dla mnie, dla was, komitetu, dla dzieci, takich jak ja, gdy przeżywałem Mundial 1990 i dla całych Włoch, nie tylko Rzymu. Byłoby niesamowitym sprowadzić igrzyska do Rzymu, byłym szczęśliwy, choć nie mógłbym w nich wystąpić ze względu na wiek. Moje dzieci mają dziesięć i półtora roku i będą w wieku, aby zrozumieć wagę tego wydarzenia. Wyjaśnię im, że również ojciec brał udział w tym wydarzeniu, które zawsze wywołuje bicie serca.

Autor: abruzzo